

# Quebonafide, Cotidie Morimur

[ZWROTKA1]

Rodzisz się przy alei używanych kobiet  
Kochasz szybciej, płaczesz ciszej niż umrzesz  
Najpierw przedstawiasz się jako ktokolwiek  
Później już coraz dumniej, zaczynasz łączyć puzzle  
Tu gdzie łatwo jest tylko na początku wciąż  
Czekasz na światło przy Przylądku Horn  
A co jeśli spaliłeś za dużo mostów  
A co jeśli zniszczyłeś za dużo o jeden most  
Co? Los jutro znowu zabierze Cię nigdzie  
Do zobaczenia na ślepej uliczce  
Ostatnia azalia więdnie w doniczce  
I nie czujemy znowu nic, nawet nie boli już  
Wytrzymałość zwalnia straże graniczne  
To samo co rano sprawia, że zaraz znikniesz  
Popiół z kurzem tańczy na popielniczce  
Jesteś dzieckiem jednej wytycznej  
Cotidie Morimur

[REFREN]

Same old song, just a drop of water in an endless sea  
All we do crumbles to the ground though we refuse to see  
Dust in the wind, all we are is dust in the wind

[ZWROTKA2]

Przed Tobą najgorsze, więc patrzysz przez ramię  
Nie mów nic, nie rób nic, bądź nikim  
Puszczasz track o swoim życiu w niepamięć  
Tylko tak można uniknąć krytyki  
Masz stres w bibułce, życie w pigułce, gorzkiej pigułce od żali  
Może wykrzychałbyś się prosto z mostu w poduszkę  
Gdybyś wcześniej na wkurwie w sekundę nie popalił ich  
To Twoje życie, w którym nie ma Cię  
Twoja codzienność, w której nie ma Cię  
Nic nie gra i nie ma nic, jest tylko teraz i dziś  
I nawet c'est la vie brzmi jak n'oubliez jamais  
Nie zapominaj, że takie jest życie  
A ten symbol nad łóżkiem przewidzi każdy Twój ruch  
Może go trochę martwić ten stryczek  
Ale Cotidie Morimur

[REFREN]

Same old song, just a drop of water in an endless sea  
All we do crumbles to the ground though we refuse to see  
Dust in the wind, all we are is dust in the wind

\*W refrenie został wykorzystany fragment piosenki zespołu Kansas – Dust in the Wind.